

Fundusz Sołecki podzielił Radę.

Z dniem 31 marca br. upływa termin podjęcia przez radę gminy uchwały w sprawie wyodrębnienia środków stanowiących fundusz sołecki w roku budżetowym 2014 (art.1 ust. 1 ustawy o funduszu sołeckim).

Jak twierdzi wnioskodawca uchwały - burmistrz gminy Tomasz Bąk cyt. „Celem ustawy jest uporządkowanie kwestii przekazywania środków finansowych sołectwom”. Ilość środków przeznaczonych na dane sołectwo w ramach funduszu sołeckiego zależeć będzie od ilości mieszkańców i wskaźnika dochodów bieżących gminy. Środki z funduszu sołeckiego będą mogły być przeznaczone na „realizację przedsięwzięć służących poprawie warunków życia mieszkańców, pod warunkiem, że są one zgodne ze strategią rozwoju gminy. Ponadto ze środków funduszu będzie można pokrywać wydatki na działania zmierzające do usunięcia skutków klęski żywiołowej”. Korzystanie ze środków funduszu sołeckiego wymaga od rady sołeckiej a zwłaszcza od sołtysa umiejętności planowania przedsięwzięć, jakie są przewidziane do realizacji, oszacowania ich kosztów i złożenia odpowiednio uzasadnionego wniosku do burmistrza.

Termin składania wniosku ograniczony jest datą 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy. Zaletą utworzenia funduszu sołeckiego jest zwiększenie środków finansowych przeznaczonych na poprawę warunków życia mieszkańców w sołectwie. Sołtys będzie miał więcej pracy tzw. „papierkowej”, ale sołectwo otrzyma będzie więcej pieniędzy na realizację oczekiwanych przez mieszkańców zadań.

Dla przykładu w sołectwie Bulowice, środki na fundusz sołecki w roku 2014 mogłyby wynieść 104 tys. zł. (aktualnie w budżecie na 2013r do dyspozycji sołectwa Bulowice wydzielono kwotę 39.330,- zł) – mógłby nastąpić, zatem istotny wzrost środków finansowych do dyspozycji sołectwa. Dla porównania podam, że zarządy dzielnic Stare i Nowe Miasto oraz Podlesie dysponują odpowiednio kwotami aż po 4 tys. zł!.

W przypadku, gdy rada gminy nie podejmie do dnia 31 marca br. uchwały w sprawie wyodrębnienia funduszu sołeckiego – środki przeznaczone do dyspozycji sołectwa pozostaną na tym samym poziomie, co w roku bieżącym tj. np. dla Bulowic to kwota 39.330,-zł.

Oczywistym wydawało się, że rada miejska w Kętach w dniu 22 marca 2013r na XXXV sesji bez większych wątpliwości podejmie **uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie środków stanowiących fundusz sołecki w roku budżetowym 2014.**

Tymczasem stało się inaczej. Najpierw radny i jednocześnie sołtys Bulowic Janusz Kruczała postawił wniosek o zmianę tytułu uchwały na „Uchwała Nr... Rady Miejskiej z dnia....2013r w sprawie **nie wyrażenia zgody** na wyodrębnienie środków stanowiących fundusz sołecki w roku budżetowym 2014”. Wprowadzenie we wniosku radnego do procedowanej uchwały słowa „nie” spowodowało wątpliwości natury formalno-prawnej, ponieważ w przyjętym porządku obrad sesji uchwała miała inny tytuł a radny nie zaproponował jej zmiany przed przyjęciem porządku obrad przez radę (ale tę sprawę rozstrzygnie Wojewoda, gdyż planujemy zaskarżenie uchwały).

Ważniejszym jest jednak powód, dlaczego radny sołectwa Bulowice przedstawił tak przewrotny wniosek. Powód wydaje się prozaiczny. Głosując przeciwko utworzeniu funduszu sołeckiego radny Bulowic naraziłby się na zarzuty mieszkańców, że zrezygnował z dodatkowych środków finansowych dla sołectwa. Zmiana tytułu uchwały całkowicie zmieniła jej sens i wprowadziła niepotrzebne zamieszanie, o co moim zdaniem radnemu chodziło. Czyżby radny-sołtys bał się formalności, jakie trzeba spełnić by wykorzystać środki z funduszu sołeckiego? Wniosek radnego zostały przyjęty głosami radnych klubu Mig XXI - zaplecza politycznego burmistrza.

Na znak protestu na takie, naszym zdaniem bezprawne praktyki nie braliśmy udziału w głosowaniu nad wnioskiem nad zmianą tytułu a później nad samą uchwałą.

Ciekawe jak radni z Bulowic, Łęk, Nowej Wsi i Witkowic , radni należący do klubu Mig XXI - zaplecza politycznego burmistrza wyjaśnią mieszkańcom, że głosując za taką uchwałą dobrowolnie zrezygnowali z dodatkowych środków, które mogłyby być przeznaczone na realizowanie zadań zgłaszanych przez mieszkańców na zebraniach wiejskich.

*Rafał Ficoń
Radny Gminy Kęty*